

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## TRAMWAJE WARSZAWSKIE RUSZYŁY po ośmioldniowej bezczynności

WARSZAWA, 5.2. Osmi, wczorajszy dzień strajku tramwajowego przyniósł wreszcie nacześnie na likwidację tego tak przykrego i dokuczliwego dla Warszawy zatargu.

Na konferencji u ministra pracy prez. Jankowski i wiceprez. Bankowski przytoczyli wczoraj oświadczenie, że:

- 1) Magistrat utrzymuje bez zmiany warunków pracy i płacy na podstawie dotychczasowych umów do dnia 31 marca r. b.;
- 2) Magistrat upoważnia dyrektora tramwajowego do zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami na dotychczasowych warunkach od dnia 1 kwietnia b. r.;
- 3) Pracownicy przystąpią natychmiast do pracy.

Przedstawiciele Magistratu zaszczyli, że powyższe ustępstwa uważają za ostateczne i czynią je dlatego, aby możliwie jaknajprędzej ukończyć strajk tramwajowy.

Następnie odbyła się konferencja z przedstawicielami pracowników tramwajowych.

Po kilkugodzinnych naradach delegaci związków złożyli oświadczenie, iż deklarację Magistratu przyjmują do wiadomości. Likwidacji zatargu podlegają jednak tylko w tym wypadku.

ku, jeżeli Magistrat, lub dyrekcja tramwajów miejskich zapewnią, że pozostałe postulaty tramwajarzy załatwione będą w drodze kompromisu do dnia 1 kwietnia br.

Zamykając posiedzenie, główny inspektor pracy p. Klott oświadczył, iż ministerstwo pracy uważa ustępstwa Magistratu Warszawy za ostateczne i że nie można mieć nadziei na żadne dalsze koncesje.

Dziś o godz. 9 i pół rano przedzium klasowego Związku tramwajarzy odbyło z naczelnym dyrektorem tramwajów, inż. A. Kühnem, konferencje, na której omówiono formalną stronę spodziewanego przystąpienia do pracy.

Przedstawiciele Związku prosili osobiście dyrekcję o przy-

chylnie traktowanie postulatów związkowych w przyszłej umowie, która ma być zawarta w końcu marca.

Uzyskawszy odpowiednie rzezeczenie przedstawiciele Związku udali się na wiec.

Na sali obłrzył tłum. Około 5.000 osób. Nastroj dość burzliwy.

Zagaja p. Sobierał (N. P. R.). Mówca stwierdził, że strajk staje się niepopularny, a N. P. R. jest opuszczona przez inne ugrupowania polityczne; bez wspólnego frontu robotniczego — dalszy strajk nie ma widoków powodzenia.

W tych warunkach należy zlikwidować bezrobocie.

Znaczna większość głosów tramwajarze uchwalili przystąpić do pracy.

## Kto zamordował ks. Druckiego-Lubeckiego Trzeci dzień rozpraw w procesie Bispinga O ślady krwi na kamaszu oskarżonego



Zdjęcie dokonane w parku Teresiatkim niebawem po ujawnieniu zbrodni. Na pierwszym planie ciało zamordowanego s. p. ks. Druckiego Lubeckiego. W głębi stół, przy którym urzędował sędzia śledczy. U góry w ramkach: po stronie prawej ofiara mordu ks. Drucki - Lubecki, po lewej — oskarżony o zabójstwo ordynat Bisping.

WARSZAWA 5. II. Naszkicowawszy przebieg śledztwa przeciw ordynatowi Bispingowi, sędzia Alchimowicz zajął się na wstępie dzisiejszego posiedzenia odтворzeniem przebiegu rozprawy sądowej w I-ej instancji.

Zapytywany wówczas przez sąd ord. Bisping, do winy się nie przyznał. O pobycie swoim w Teresinie w dniu krytycznym złożył wyjaśnienia następujące:

— Książę zaprosił mnie na jeden dzień do Teresina. Nie miałem ochoty jechać, lecz książę tak nalegał, że ustąpiłem. W Teresinie zatrzymano mnie do dnia następnego.

Następuje opis zdarzeń w dniu krytycznym. Jak twierdzi oskarżony Bisping — już w czasie objeżdżania z księciem majątku ob-

uważył na straju lasu gajowego, idącego ze strzelbą. Książę kazał gajowemu broń położyć na ziemi, zapytany zaś przez oskarżonego, dlaczego to czyni, odparł, iż nie jest pewny swoich ludzi, zwłaszcza gajowych, których dwu wydalil już za nadużycia.

— Po powrocie z obłzdu — brzmiał dalej zeznanie osk. Bispinga w I-ej instancji — skręciłszy w boczną aleję, Tam zastąpiło nam nagle drogę dwu jakichś ludzi, ubranych po chłopsku. Nie zdążyłem czapek, oświadczyli, że mają interes do księcia.

— Była właśnie godzina 3-cia po południu. Ponieważ za 15 minut odchodził z Teresina pociąg, którym chciałem jechać, powiedziałem księciu, iż pójdę do stacji pieszo. Tak się też stało. Książę pozostawił w parku w towarzystwie owych nieznanomych chłopów.

— Choć szedłem do stacji naprzelaj, spóźniłem się na pociąg, a nie chcąc wracać, poszedłem pociągiem kolejowym do Błonia, gdzie wsiadłem do następnego pociągu. Po przybyciu do Warszawy zawiadomilem telefonicznie rodzinę i swego sekretarza, że wyjeżdżam do swego majątku.

Zainteresowany w sprawie śladów krwi, znalezionych na kamaszu ordynata, oskarżony wyznał, że krew może pochodzić bądź od bydlecta, o co przy o-

glądaniu Inwentarza nie trudno, bądź też z ranki, jaka utworzyła się na plecach skutkiem starości przez but. Rozbierając się — twierdził oskarżony — obtarłem sacczącą się krew watą, która położylem na kamaszu, aby nie powalać posadzki.

Sędzia Alchimowicz przystąpił z kolei do odczytywania zeznań świadków, powołanych do rozprawy w pierwszej instancji.

### DAR ARYSTOKRATKI ANGIELSKIEJ dla partji robotniczej

LONDYN, 5. 2 Rada naczelna Partji Pracy postanowiła przyjąć dar hrabiny Warwick, która ofiarowała partji posiadłość Easton Lodge, złożoną z wspaniałego pałacu i tysiąca akrów gruntu.

Labour Party już od trzech lat korzystała z pałacu jako z miejsca wypoczynku dla parlamentarzystów, należących do tej partji.

### 16 górników kona w podziemiach kopalni

PITTSBURG, 5.2. W jednej z tutejszych kopalni nastąpił straszliwy wybuch gazów podziemnych. W czasie akcji ratunkowej wydobyto 5 żywych górników, 16 pozostało w odcletej od świata kopalni. Wszelka nadzieja uratowania ich musi być poniechana. Kopalnia została zamknięta hermetycznie w celu zagaszenia pożaru.

### NIEZWYKŁA KATASTROFA Zwaly śniegu zawalily dach fabryki metalurgicznej

N. JORK, 5.2. — Tel. wł — Z Connecticut donoszą, iż pod ciężarem grubej warstwy śniegu załamał się dach w wielkiej fabryce metalurgicznej. Kilka osób zostało zabitych, wiele rannych.

### Porąbał żonę i 2 córki Sobie poderzwał gardło

BRUKSFLA, 5.2. W miejscowości Neufchateau w Ardennach właściciel fermy Jan Samson zarąbał siekiera żonę i dwie dorosłe córki, potem sam sobie poderzwał gardło. Kiedy sąsiedzi zamknęli drzwi, ze odłwu dni nikt z rodziny tej nie pokazuje się, we szli do mieszkania Samsonów, znaleźli trzy strasznie porąbane ciała kobiece. W pobliżu leżał trup Samsona z gardłem straszliwie rozciętem brzońwa. Przyczyna zbrodniczego czynu był rozstrój nerwowy.

## Węc co się naprawdę dzieje w Państwowym Banku Rolnym? Opinia publiczna musi poznać prawdę!

WARSZAWA 5. II. W państwowym Banku Rolnym pod przewodnictwem wiceprezesa Banku p. Zygmunta Dziewanowskiego i przy udziale prezesa rady nadzorczej p. Wilkońskiego i członków zarządu: p.p. Boguszewskiego i Przedpeńskiego pracuje specjalna komisja, wyłoniona z ramienia rady nadzorczej tegoż banku, badająca szczegółowo działalność tej instytucji, a zwłaszcza jej wydział agrarny.

Z ramienia władz rządowych przydzieleni są do komisji tej naczelnik wzd. budżetowego, dr. W. Turkeltaub, jako komisarz min. skarbu, oraz dyrektor departamentu w min. reform rolnych, p. Okołowicz.

Dotychczas zrewidowano dział funduszu administracyjnych i wydział likwidacyjny b. Banku Szlacheckiego i Włościańskiego.

Obecnie Komisja przeprowadza rewizję działu agrarnego. Rewizja wykryła ledni mówią: szereg nadużyć, drudzy zaś:

tylko szereg przekroczeń formalnych, które ogólnie ulubionym przez biurokrację systemem trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Nadużycia, czy przekroczenia popełniono głównie przy sprzedaży osrodków z zakładami, prze myślami Banku Rolnego, które podobno fałszywie szacowano ze szkoda dla Banku.

Tyczyć się to ma przede wszystkim nabycia przez Bank Rolny całego szeregu majątków Trzeskowskich, w tem cukrowni Strzelce, którą następnie sprzedano osobom prywatnym.

Wczoraj o godz. 2-ej po południu komisja rewizyjna postawiła wniosek o zawieszeniu w czynnościach dyrektora wydziału agrarnego, p. Józefa Szcęgosa. Poraz wiec zarządził p. Zygmunta Czarnego, byłego dyrektora „Sporosa” — spółki parcelacyjnej.

O godz. 5-ej obu dygnitarzy bankowych zawieszono w czynnościach służbowych.

## Samobójstwo naczelnika więzienia w Warszawie Trawiony nieuleczalną chorobą strzelił sobie w skroń Wakzącego ze śmiercią przewieziono do szpitala

WARSZAWA, 5.2. Wystrzałem z rewolweru w skroń pozabawił się wczoraj życia 59-letni Witold Rakowski, naczelnik więzienia karnego przy ul. Długiej nr. 52. Przyczyny samobójstwa ustalić trudno. Prawdopodobnie do rozpaczywego kroku przyczyniła się nieuleczalna choroba, która Witolda Rakowskiego męczyła od dłuższego czasu. Na służbę wczorajszego ranka nac. Rakowski stawil się punktualnie. Przez długi czas porządkował w biurku akty i papiery, wesoło rozmawiając z inspektorami wieziennymi.

Około godz. 12 w poł. naczelnik ubrał się i zapowiedział, iż idzie załatwić interesy w ministerstwie sprawiedliwości.

Wychodząc, Rakowski rzekł do personelu kancelaryjnego, śmiejąc się:

„Gdybym nie wrócił, zbierzcie po złotówkę na włanek dla mnie na trumnę”.

Uwagę te przywleto wybuchem śmiechu. Zamiast do ministerstwa, nac. Rakowski udał się do domu. Przez kilka godzin nerwowo chodził po pokoju — następnie napisał kilka listów i położył się na otomanie.

O godz. 6 wiecz. żona naczelnika powróciła z miasta do domu. Otwierając drzwi, usłyszała z głębi mieszkania odgłos strzału.

Tknęła złem przeczuć — wpadła do łazienki. Na kamasie z-

okropną raną w skroni leżał nieprzytomny mąż. W reku kurczowo zaciskał rewolwer, do którego był przywiązany list do władz bezpieczeństwa, w którym prosił, aby nikogo nie winiono z powodu jego śmierci.

Wzwane niezwłocznie Pogotowie przewiozło desperata w agoni do szpitala Dzieciątka Jezus. Lekarze szpitalni nie rokuja nadziei



utrzymania nac. Rakowskiego przy życiu.

Na posterunku naczelnika więzienia karnego w stolicy nac. Rakowski pozostawał od 7-ju. Za gorliwą i wstrawiającą służbę oznaczony był całym szere-

## Groźbę strajku w elektrowni warszawskiej zażegnano ostatecznie

„Masówka” pracowników elektrowni uchwaliła podpisanie protokołu umowy

WARSZAWA, 5.2. Robotnicy uzyskali od 2 1/2 do 5 proc. podwyżki drożyznianej. Pracownik ten podwyżkę równą 2 Związek klasowy. W ten sposób zatarg w elektrowni ostatecznie zlikwidowano.

Na dzisiejszej „masówce”, zwołanej o godzinie 7-ej rano przez polski Związek zawodowy pracowników elektrowni, uchwalono podpisanie protokołu umowy z dyrekcją.

## Wyprawa samolotów do bieguna północnego Najnowsza impreza Forda

NEW JORK, 5.2. Amerykańska ekspedycja podbiegunowa pod przewodnictwem kapitana Wilkina i majora Lamphiera, finansowana przez Forda, wyruszyła już do Alaski, skąd na dwu samolotach typu Fokker po-

leci do Point Barrow. Właściwy lot rozpocznie się dopiero po ustaniu mrozi i wiatrów.

Ekspedycja postanowiła przelecieć przestrzeń 2 tys. mil nad północnym biegunem aż do Syberji bez lądowania.

**Pożyczka amerykańska dla Polski**  
Wjazd inż. Klarnera i radcy Taubego

WARSZAWA 5. II. Przedstawiciele „Bankers Trustu” w tych dniach zawiadomili rząd polski, iż gotowi są przystąpić do rokowań ostatecznych, przed tem jednak nastąpić musi dojdzie do porozumienia pomiędzy „Banca Commerciale Italiana” a rządem polskim.

W celu ułożenia się z tym bankiem w dniu 2 b. m. minister skarbu delegował do Medjołanu b. ministra przemysłu i handlu inż. Klarnera oraz radcę ministerstwa skarbu p. Taubego.

Jednocześnie do Medjołanu wyruszył z Parąży przedstawiciel Bankers Trustu.

Po ułożeniu się z „Banca Commerciale Italiana” rozpoczyna się rokowania co do warunków pożyczki amerykańskiej.

**GIEŁDA NOTOWANIA POŁUDNIOWE**

Rubel złoty 3.11. Dolar złoty 7.20. Funct ang. złoty 33.00. Dolar srebrny 5.88. Rubel srebrny 2.57. Srebrny bilon rosyjski 1.11.

**Dewizy**

Berlin 1.75. Belgja (za 100) 20.20. Londyn (za 1) 35.55. Paryż (za 100) 27.50. Praga (za 100) 21.65. Szwajcaria (za 100) 140.88. Wiedeń (za 100) 102.75. Włochy (za 100) 29.48.

ZURYCH, 5.2. Warszawa 72.50.

**Akcje**

B. Polski 64 1/2. B. Dyakonow 4.30. B. Handlowy 1.75. B. Zachodni 1.00. B. Zjedn. Ziem Polski 0.95. B. Zw. Sp. Zar. 4.00. Carata 0.35. Pula 0.38. Spies 2.00. Elektryczność 1.00. Pol. Tow. El. 0.05. Siat 1 Światła 0.21. Chodowa 4.65. Czarna 0.25. Czerwiec 0.85. Górnice 1.15. Michałow 0.12. Warsz. Cukier 2.00. Węg. 2.03. Polska Nafta 0.71. Polski Przem. Naft. 0.42. Nobel 1.60. Papiery 1.10. L. 1.10. 0.58. Modrzewów 2.15. Norbim 0.93. Opatowickie 5.00. Przemysł 0.20. Pociski 0.60. Rudzki 1.01. Sierobowice 0.91. Ursus 0.50. Zle

**GŁÓWNE WYGRANE**

V-EJ KLASY LOT. PARSTWOWEJ 2-ci dzień ciągnięcia.

Zł. 3.000 na n. n. 34242, 62893.

Zł. 2.000 na n. n. 6384, 16714, 19880, 24443.

Zł. 1.000 na n. n. 1470.

Zł. 600 na n. n. 7174, 7247, 11530.

1250 14274, 14709, 19468, 20811, 22315.

824 34017, 42475, 40886, 51276, 56207, 64477, 64150.

Zł. 500 na n. n. 2201, 4538, 14876.

1278, 21897, 21925, 26206, 36229, 38016, 43411, 49253, 51153.

ROZMOWA PRZEDSTAWICIELA NASZEGO PISMA z pp. Briandem i Chamberlainem o wejściu Polski do Rady Ligi Narodów

Parż, w styczniu. Gdyby romantyczne figury na gobelinach, obywatelskich ścianach gabinetu francuskiego...

wania o 50 proc. armji franko-belgijskiej, znajdujacej się w Nadrenji. — Słusznie! — odpowiada p. Chamberlain — umowa locarneska to przewidywa.

również stał miejsce w tym najwyższym trybunale? — Polska — odpowiedział p. Briand — wzięła czynny i bardzo dodatni udział w układach w Locarno.

Kapitał zagraniczny nie ulega zbyt łatwo histerji Zapowiedź dyskusji sejmowej o strajkach warszawskich

WARSZAWA 5. II. Sejmowa komisja ochrony pracy postanowiła na wniosek pos. Lipińskiego zwrócić się do ministra pracy, aby na jednym z najbliższych posiedzeń poinformował komisję o przebiegu strajków w Warszawie.

Orkany i burze śnieżne w Ameryce Wiele osób zabitych

N. JORK, 4.2. W Nowym Jorku i we wschodnich połaciach kraju orkany się natępiały śnieżne. W pobliżu Jersey zatonęły 2 statki, przyczem 8 osób poniosło śmierć.

LONDYN, 4.2. Z Paryża donoszą o strasznym orkanie, który zniszczył miasto Garmacres w stanie Floryda. Kilkaście osób zostało zabitych, przeszło 100 ramych. Szkody wyrządzone przez orkan wynoszą kilka set tys. dolarów.

W kole żydowskim się kłóca

Nieugiętość i la Wyzwolenie i giętkość i la Witos (waz) — „Kole żydowskie” pozostaje ścisłe, widać, lewów „Wyzwolenie”.

Bądźmy mądrzy „przed szkoda”

I traktujmy ostrożnie z amerykańskimi amatorami na nasz monopol tytoniowy Ludzie, nieznający się na kruczkach gospodarczych wielkiego kapitału, dzielą się na trzy:

Gruzini i Polak mają być wkrótce sądzeni przez moskiewską czerezwyczajkę

Z Moskwy donoszą: Wkrótce ma się odbyć w Moskwie proces byłego gruzińskiego inżyniera, Andżeparidze, i Polaka, Poloniego. Andżeparidze oskarżony jest, iż z polecenia pańskiego biura gruzińskich inżynierów, oraz przy pomocy II wydziału generalnego sztabu polskiego, przejechał przez Polskę do Gruzji w celu u-

Sowiecka misja handlowa powróciła z objazdu Polski do Warszawy

Kraków i obrzymia fabryka chorzowska zamponowały delegatom Członkowie handlowej delegacji sowieckiej powrócili do Warszawy z objazdu okręgów przemysłowych.

Ministerstwo kolei pracowało przez wiele lat na szkodę bilansu handlowego Polski

WARSZAWA 5. II. Komisja komunikacyjna Sejmu zajęła się wczoraj sprawą sprzedaży państwowej wytwórni aparatów telefonicznych i telegraficznych oraz udzieleniem przez rząd koncesji spółce „Polskie Radio”.

Deblut bandycki kupca

BERLIN, 4.2. Kupiec berliński Kurscheid, przybywszy wynajętym samochodem do oddziału banku Dyskontowego w Schmarzendorf, założył maskę i zagrożony zrabował kasjerowi rewolwerem, zabrał znaczną sumę pieniędzy.

Nieugiętość i la Wyzwolenie i giętkość i la Witos

(waz) — „Kole żydowskie” pozostaje ścisłe, widać, lewów „Wyzwolenie”.

Nowa łódź podwodna

zbrojna jest w 8 miotaczy torped I działa 20-centymetrowe W Chalonsur Saone w zakładach firmy Crenaut odbyła się uroczystość spuszczenia nowej francuskiej łodzi podwodnej.

„SOWPOLTOG” został utworzony

Prowadzone od szeregu miesięcy rokowania między Polską i Rosją o utworzenie mieszanej towarzystwa handlowego polsko-rosyjskiego pod firmą „Sowpoltog” zostały ostatecznie ukończone i w ubiegłym tygodniu odbyło się w Moskwie zebranie założycielskie.

Bohater z pod Bobrujska

ptk. Eugeniusz Habich zmarł naza'wcz po 8-iej rocznicy zdobycia twierdzy Nie dalej jak we gród organ nasz z okazji 8 roczn. zdobycia twierdzy Bobrujska przez Dowborczych przypomina zasługi pułkownika Habicha, który pierwszy rozpoczął ze swym oddziałem zajmowanie fortów bobrujskich.

Potworne tajemnice czarnej armji

Za barona — mordercę skazują na śmierć szeregowca BERLIN, 4.2. Pisma donoszą niekiedy szczegóły o procesie „Femy”, który, jak wiadomo, odbywał się przy drzwiach zamkniętych.

Żywcem pogrzebani

Katastrofa w kopalni węgla PARYŻ, 4.2. Z Pittsburga w Stanach Zjednoczonych donoszą: Z powodu wybuchu gazów w kopalni węgla, 3 górników poniosło śmierć. Dwudziestu innych jest ocalałych w zasypanej kopalni.

Nowa łódź podwodna

zbrojna jest w 8 miotaczy torped I działa 20-centymetrowe W Chalonsur Saone w zakładach firmy Crenaut odbyła się uroczystość spuszczenia nowej francuskiej łodzi podwodnej.

Bohater z pod Bobrujska

ptk. Eugeniusz Habich zmarł naza'wcz po 8-iej rocznicy zdobycia twierdzy Nie dalej jak we gród organ nasz z okazji 8 roczn. zdobycia twierdzy Bobrujska przez Dowborczych przypomina zasługi pułkownika Habicha, który pierwszy rozpoczął ze swym oddziałem zajmowanie fortów bobrujskich.

Potworne tajemnice czarnej armji

Za barona — mordercę skazują na śmierć szeregowca BERLIN, 4.2. Pisma donoszą niekiedy szczegóły o procesie „Femy”, który, jak wiadomo, odbywał się przy drzwiach zamkniętych.

Żywcem pogrzebani

Katastrofa w kopalni węgla PARYŻ, 4.2. Z Pittsburga w Stanach Zjednoczonych donoszą: Z powodu wybuchu gazów w kopalni węgla, 3 górników poniosło śmierć. Dwudziestu innych jest ocalałych w zasypanej kopalni.

Nowy rekord światowy w pływaniu

Jak donoszą z Toronto, został tam pobity rekord pływacki, niekiedy od 1922 roku w pływaniu na wznak na 100 tr. Nowy rekordman swię się Wal-

Trasa rajdu polsko-czechosłowackiego

potknęła się o Saworzynkę Na odbytej w Pradze czeskiej konferencji przedstawiciel Automobklubu Polski i Automobklubu Republiki Czechosłowackiej uchwalono drobną zmianę trasy wielkiego letniego rajdu polsko-czechosłowackiego.

# WYKŁADAŁ SNY, RZUCAŁ UROKI, sprowadzał niewiernych kochanków

### Ceny przystępne, oie wykonanie iche i to go zaprowadziło przed sąd

Przed sądem lwowskim stanął niejaki Stefan Nikonowicz, oskarżony o oszustwa, jakich się dopuszczał na naiwnych pannach z przedmieść i kucharkach, wykładając im sny, rzucając czary i przepowiadając przyszłość. Stefan Nikonowicz przed kilku miesiącami przyjechał z Warszawy i zamieszkał we Lwowie na przedmieściu Lyczakowskim. Zwił bardzo dostojnie i w krótkim czasie zdobył sobie szeroką klientelę. Za zapłatę 5 zł wykladał sny, jeśli jednak miał zaceratować nie wiernego kochanka lub rzucić urok na rywala, żądał znacznie więcej. Sny swoje miedzy innymi się składały z takich słów: „Widzę cię z żoną Barbarej Kowalskiej, która mimo 50 wiosen życia, po- wila swemu przyjacielowi potomka. Po tem zdarzeniu czuły tatuś przypadł bez wieści. Zrozpaczona cioczka najmilszego poszła szukać pomocy u warszawskiego czarownika. Wrót zobowiązał się w ciągu 14 dni wynaleźć niewdzięcznika oddać go w ręce pani Barbary. Za tę przysługę zażądał 100 zł. Skoro upłynęło kilkakroć po 14 dni, a tata nie wracał — poszkodowana niewiasta oskarżyła czarownika o oszustwo. W czasie rozprawy przyszło do wiadomości z Pińska, iż pan Stefan Nikonowicz wycezarowywał również w tem mieście z gromy ludzkim pieniądze i oszukiwał wiele tamtejszych niewiast. Skąd mogłoby to sprawie, w której wyrok jeszcze nie zapadł.

# Pacybut elektryczny

na ulicach i: swego Jerku



Z ulic Nowego Jorku zrywa się huk charakterystyczny dla tego miasta, gdzie obowiązuje znowelizowany wyrost. Pacybut elektryczny, który czyni z swa wykonanie ku zadowoleniu klientów i dlatego cieszy się ogromnym powodzeniem. Aparat wyprawy wprawdzie obsługa, choćby dla dziecka jednak z szybkością i precyzją większą od najbardziej zaawansowanych.

## Spirytyzm na indeksie sowieckim z powodu „kontrrewolucjonizmu“

Spirytyzm, uznany za „broń kontrrewolucyjną“, ściany będzie oddał przez prawo na całym terytorium Sowdep. Postanowienie to zapadło w związku z aferą głośnego w Rosji medium spirytystycznego, księżniczki Olgi Wołkońskiej, która na jednym z ostatnich seansów w ekstazie przepowiedziała rychły upadek władzy sowieckiej i wynarodowanie wszystkich w bitnych działaczy bolszewickich.

Księżniczka Wołkońska stanęła przed trybunałem rewolucyjnym, który skazał ją za działalność antypaństwową na 3 lata ciężkiego więzienia, a wkrótce potem ukazał się dekret oficjalny, zabraniający wszelkich praktyk spirytystycznych.

## Karjera zdobyta w więzieniu Dzieje pierwszego dzieła powieściopisarza węgierskiego

Jest człowiek, który błogosławił chwilę, w której szlachano go na czteromiesięczne więzienie. Jest nim literat węgierski, Franciszek Herczeg, którego dzieła diaboliczne działalności pisarskiej święcą obecnie całe Węgry.

Herczeg, będąc w młodości adwokatem, za zranienie w pojedynku swego przyjaciela, został się z wyroku sądowego do więzienia na przeciąg 4 miesięcy. Z nudów zabrał się do pisania romanu, a dzieło to, wydane w czas jakiś później, uczyniło młodego adwokata odrądzoną popularnym w całym kraju. Dotąd Herczeg pozostaje w wyjątkowo literaturnej sławie.

Policia rzymska otrzymała nowe mundury — jak widzimy — bardzo gustowne. Ładnie prezentuje się zwłaszcza policja konna. Mieszkańcy stolicy Włoch z zadowoleniem przyjęli te innowacje, gdyż dotychczasowe mundury policji rzymskiej nie grzeszyły nadmiarem smaku.

# W SZPONACH HANDLARZA ŻYWEGO TOWARU

## 850 kobiet sprzedanych do lupanarów

### WYKRYCIE CENTRALI W BUENOS AIRES

#### Na czołe stał wysoki urzędnik

W Buenos Aires wykryto bandę handlarzy żywym towarem. Złożona z 36 członków. Na czołej stał wysoki urzędnik ministerstwa wojny, Ramon y Cortez, od którego zależało udzielanie cudzoziemcom pozwoleń na wjazd do kraju.

Wysokie stanowisko wzykiwał w ten sposób, z agentów swych zaopatrywał w nieograniczoną liczbę przepustek dla młodych kobiet, które przywoził z całego świata do argentyńskich lupanarów i wprost wydobywał je z matki. Ramon y Cortez prowadził na wielką skalę handel żywym towarem.

Widowodniko ma. 12 sprzedal 850 kobiet, przeważnie cudzoziemki, do różnych miast południowej Ameryki.

## OLEO Z ZA GROBU ZAPRASZA DO GOSPODY „pod Złotym Kogutem“

„na omlęt „à la Merciez“

We Francji w jednym z miasteczek departamentu Cote d'Or zmarł właściciel gospody pod „Złotym Kogutem“. Umarając, podzielił synowi wyśc na grobie następujący napis: „Tu leży Piotr Merciez, właściciel gospody i wynalazca sławnego omlętu „à la Merciez“. Oherze i sekret przyrządzania tej wybitnej potrawy odziedziczył syn tego Paweł. „Przechodniu uczcij pamięć zmarłego i spróbuj omlętu!“ Syn pod grobą wydrzeździł napis: „Zawszy napis na grobie oca.“

## Stróże bezpieczeństwa w stolicy Włoch



Policia rzymska otrzymała nowe mundury — jak widzimy — bardzo gustowne. Ładnie prezentuje się zwłaszcza policja konna. Mieszkańcy stolicy Włoch z zadowoleniem przyjęli te innowacje, gdyż dotychczasowe mundury policji rzymskiej nie grzeszyły nadmiarem smaku.

# Bisping -- zabójca i podpalacz

## Przed sądem Apelacyjnym sam przyznał się do podpalenia wsi i zabójstwa 2 włościan przy pomocy niemieckiej ekspedycji karnej

WARSAWA 5. II. Na czoło wczorajszej rozprawy w sądzie apelacyjnym przeciwko ordynatowi Bispingowi, oskarżonemu o zabójstwo ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego wstąpiła się wyjąsnienia pod sądowego, udzielone w związku z podaniem przez niego pisma wiadomości o zabiciu dwu włościan i podpaleniu wsi.

Po Traktacie Brzeskim urodziwszy się, przepełniona była napływowym elementem bolszewickim, któremu Bisping postanowił stawić czoło i w tym celu otrzymał pozwolenie na utworzenie milicji.

Nie przecze — mówił — że podpalilem trzy chaty włościańskie i uczyniłem to z całą premedytacją, świadom tego co czynię. Było to po napadzie bandy chłopskiej na Krasnik i zrabowaniu koni, przeznaczonych dla wojska oraz zapasów zboża. Dowiedziałem się o działaniu niemieckich strzelców konnych. Napisałem do oficera Niemca by przysłał mi ekspedycję karna zbrojna z kilku żołnierzami.

— Cztery pozostałe w torbie tworzą liczbę 100. Strona wiceprzewodząca zapłaci wyprawą 100 franków!

Fakt ten podał dzienniki francuskie.

Przed nim siedzą obrońcy: Bittner, Zogielewicz i Tyrchowski

## Ordynat Bisping na ławie oskarżonych



Przed nim siedzą obrońcy: Bittner, Zogielewicz i Tyrchowski

## SZCZEGÓLNY WYROK SĄDOWY oparty na ciągnięciu loteryjki

Do sądu odwoławczego w Gironie wpłynęła zażalenie nieważności przeciwko wyrokowi sądu pokoju, opartemu na podstawie zła szeregów.

Dwaj handlarze mieszkający w miejscowości publicznej, żądają również wzajemnie odszkodowania w kwocie 1000 franków.

Sędzia pokoju przyznał słuszność jednej ze stron, żądając jednak odszkodowania, uznając za

zbyt wysoki, i postanowił je zmniejszyć.

Do sądu odwoławczego w Gironie wpłynęła zażalenie nieważności przeciwko wyrokowi sądu pokoju, opartemu na podstawie zła szeregów.

Dwaj handlarze mieszkający w miejscowości publicznej, żądają również wzajemnie odszkodowania w kwocie 1000 franków.

## Skrzydłaci przyjaciele staruszka



Od lat 12-tych staruszek ten siedzi w jednej i tej samej ławce jednego z parków londyńskich i od lat 12-tych regularnie co dnia rzuca garść grochu na polną dla ptactwa. Jest też popularny zarówno wśród publiczności park ten od-

wiedza, jak i wśród gołębi, które — jak to widzimy na naszej ilustracji — zaprzęgnięły się ze staruszką i na jego widok zlatują się całym stadem, dopominając się natężenie łobonego przysmaku.

## Tragedja miłosna

### Oszalały kochanek runął wraz ze swą ofiarą z 2-go piętra, na bruk...

WARSAWA 5. II. Dzisiaj o godzinie 7 i pół rano, rozegrała się w Warszawie tragedia miłosna w domu nr 9 przy ul. Solnej.

Do mieszkania Dawida Worena, kupca, przyszedł 34-letni Abram Wasserstani, stolarz, (Ślińska 48) żonaty, około pięć orga dzieci.

Wasserstani utrzymywał przez dłuższy czas bliższe stosunki ze służącą Warenów, 26-letnią Hajlą Szwarekopol.

W ostatnich czasach jednak urodziła Hajla poznana jakiegoś młodzieńca, który jej bardzo przypadł do gustu i zerwała się z nim.

Wasserstani zapalał emowem i poprzysiągł zemstę niewiernemu.

Ziawwszy nie wczesnie w mieszkaniu Warenów, szalenie porwał, krzyżując przeczłwec, dziewczynę w mniósł ją na schody.

Tam, przy ofwartem 2-go piętra, rozegrała się tragedia miłosna.

Wasserstani usiłował zerwać więzi dziewczynę przez okno. Udalo mu się to.

Ale w tej samej chwili schwycony w kurtynę usisk, rniął sam za zębami się go w śmiertelnej trwodze ofiarą...

Spadając, zawiadził, o otwarte okno na pierwszym piętrze i wyrwał je.

Z brzękiem posypało się szkło. Spoczek w kaluży krwi: ona i on.

Pierwszy pośpieszył z pomocą ofiarom wstrząsającej tragedii p. Hens, fryzjer, zamieszkały w tym samym domu. On również zaalarmował Pogotowie.

Lekarz Pogotowia, przewiózł Szwarekopolną i Wasserstani do szpitala Dz. Jezus.

Oboje są nieprzytomni.



## Kapeluszowa nowość

Kapelusz słomkowy wprowadza moda nawet na czas zimy. Włócznie — jest to zwykła torba, która rymować można wele upodobania. I to właśnie stanowi podobno główną zaletę tego kapelusza.

# Kradzież leśna tragicznie zakończona.

## Gajowy pod zarzutem zabójstwa śladzkiego leśnego.

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że mieszkańcy pow. Białostockiego i Wąkowskiego trudnią się przeważnie kłusownictwem i uprawiają

**Kradzieże drzewa z lasów państwowych i prywatnych.** Ostatnio w pow. Wąkowskim gm. Pieski, rozegrała się na tem tie tragedia.

Mieszkańcy wsi Łady, Michał Kiejko i Aleksy Dawidzik, udali się

**w celu dokonania kradzieży drzewa do lasu maj. Jedlinki.**

Nie znaleźli tam materiału odpowiedniego i przekroczyli do maj. Mosty. Gdy zagłębili się do leśnego gąszczy,

**posłyszeli głos wzywający do zatrzymania się.**

Wzywaniu prawdopodobnie nie usłuchali. W tej chwili

**padł strzał, który śmiertelnie poraził Micha-**

ła Kiejko. Dawidzik uciekł. Kto strzelał nie wiadomo.

Chcąc ustalić sprawcę zabójstwa Kiejko,

**policeja skontrolowała**

broń, posiadaną przez okolicznych mieszkańców. Karabin u gajowego Sergieja Józefa miał wszelkie ślady po świeżym strzale. Podczas badania,

**gajowy zeznał,**

że w przeddzień zabił wiewiórkę. Skórki wiewiórki sprzedal w mieście Pieski niejakiemu Jan-kielowi.

Policeja odszukała Jankiela, którego zeznanie miały charakter rewelacyjny.

**Jankiel skórki nie kupił.**

Co więcej w przeddzień odwiedził go brat gajowego, który namawiał go, aby na wypadek dochodzenia policji złożył zeznanie fałszywe policji, że nabył skórki.

Naskutek tych zeznań

**ślad podjęto podjąć**

już wyraźnie na gajowego.

Śledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu w tempie energicznym.

Oby ta ponura tragedia była

**przykładem odstraszającym**

dla rebusów leśnych i strażi leśnej.

# Wesele zakończone krwawą bijatyką.

W nocy z dnia 27 na 28 l. w wsi Pruska Nowa podczas odbywającego się wesele w domu Franciszka Czopki przyjechał niezaproszony z sąsiedniej wsi Baraszcze Jan Tarasiewicz, Jan Godlewski, Teofil Stankiewicz i Jan Pycz i wszczęli bijatykę z gośćmi weselnymi. W rezultacie sześć osób z grona weselnego otrzyło lekkie rany a jeden Aleksander Cieciuk od ran zmarł. Sprawców aresztowano. Dochodzenie w toku.

# Kratki sądowe.

Działo się wszystko przed niedawnym czasem w Białymstoku. Osobami działającymi byli: mał. właściciel domu, nazwiskiem dajmy na to Przemadry i biedny lokator, powiedzmy Mieszkałski. Mieszkałski wprowadził się do domu tony p. Przemadrego w czasie, kiedy ona jeszcze nie była panią Przemadrą. Zajął mieszkanie i strzyżek, na którym był także pokóik, i mieszkał. Na strych i do pokoiu prowadziły schodki z seni, stanowiącej część składową mieszkania Mieszkałskiego, tak że na górce można się było dostać przez jego mieszkanie. Tak sobie Mieszkałski spokojnie mieszkał aż do czasu, gdy Przemadry w charakterze energicznego męża wszedł w zarząd domem swej świeżej żony. Kiedy b. w. w. dowiedział się, że na górce jest pokóik, zrobiło mu się smutno na myśl, że pokóik na górce nie przyczyni się do zasilenia jego funduszów posagowych. Ze zaś lokator (płaci już 48 proc. podstawowego komornego) przyczynić się może dzisiaj do zasilenia funduszów męża właściciela domu, Przemadry postanowił osadzić na górce lokatora. I osadził go też rzeczywiście pewnej pięknej cy kszycowej przy pomocy drabiny. Rezultatem tej pomysłów intronijacji były dwie sprawy w Sądzie Pokoju III Okręgu. W pierwszej skarżył Mieszkałski Przemadrych o eksmisję z górki osadzonych tam przez nich wbrew jego wolko-

row, w drugiej państwo Przemadry skrzyżli Mieszkałskiego też o eksmisję, ale już z całego; zeznawanie przezeń mieszkałki, zarzucając mu, że on miał nie otworzyć każdorazowo drzwi sweo mieszkania, wtedy, gdy lokatorzy z górki chcieli wysiść lub wejść, w której to obstrukcji Mieszkałskiego, państwo Przemadry dopatrzili się sobie obrazy i brzydki. Mieszkałskiego zycia lokatorem z górki. Na rozprawie twierdził pan Przemadry, że Mieszkałski dopuścił się samowoli przez to, że lokatorem z górki mieszkanie i dowiedział, że w chwili gdy on go wprowadził, dostęp na górkę był wolny, a tylko potem Mieszkałski go zatamował, przyczem fakt, że meble nowych lokatorów wind wał w nocy na sznurze, objaśnił tą okolicznością, że scnody wiodące na górkę, są wąskie i kręte. Później zaś jak wspomniano, lokatorzy weszli po drabinie, a pan Przemadry ten ich swolsty sposób wejścia do mieszkania, objaśnił tem, że droga po schodach była za mało wygodną i że nowi lokatorzy tylko dlatego wybrali drogę nadwojową, i po nieważ mimo dłuższej przemowy Przemadrego, te ostatnie jego wyjaśnienia nie mogły trafić do przekonania Sądu, Sąd wydał wyrok nakazujący eksmisję nadpowietrznych lokatorów, oraz zaś z powództwa Przemadrego odroczył z przyczyn formalnych.

# Balet dziecięcy w 10 p. ul.

Zasadą pracy oświatowej w wojsku jest między innymi stworzenie takich warunków w pułkach, ażeby po obłożonej żmudnej pracy podoficerowie i szeregowcy mogli znaleźć odpoczynku i rozrywkę.

W tym celu każdy pułk posiada świetlicę, t. j. pułkowy dom żołnierza, gdzie mamy bibliotekę, czytelnice, spółdzielnię, teatr, często także salę gier i sportów. Taką właśnie wzorowo urządzone i prowadzoną świetlicą może się szczycić dowódca 10 pułku ułanów pułkownik O'Brien de Lajy.

Szczególną frekwencją i powodzeniem cieszy się teatr, zwłaszcza od czasu kiedy zyskał reżyserkę w osobie pani pułkownikowej.

To też, gdy stało się wiadomem, że zorganizowano przedstawienie, którego najmłodszą aktorką ma być... trzyletnia córka dowódcy pułku, — obszerne sala świetlicy wypełniła się po brzegi, a brat ułńska czekała rozpoczęcia z zapartym oddechem.

W istocie niezwykła to była trupa i niezwykły program.

Najpierw balet dziecięcy, później żywy obraz z karzełków, wreszcie pantomina p. t. „Śpiąca królewna”.

Małki młodocianych artystów w tej liczbie pani Starościna Białostocka ze wzruszeniem śledziły pierwszy występ swoich „małusieńkich”, którzy bądmy szczerzy, wywiązali się z zadania dobór sztuki, gdyż naiwna i małownicza bajka na scenie może stać artystyczną prawdą tylko w wykonaniu przemiliej, naiwności dziecka.

Na zakończenie nieletni bohaterzy dnia otrzymali kwiaty, dzieląc się niemi jak wieść późniejsza niesie ze swojemi ulubieńszemi lalkami.

„Było bardzo strasznie, ale i ciekawie” przyznała się po przedstawieniu trzyletnia primadonna.

Cały dochód z przedstawienia ofiarowano na rzecz komitetu pomocy dla najbardziej potrzebujących dzieci.

# Doroczne walne zebranie pracownic Kasy Chorych w Białymstoku.

Dnia 4 b. m. w lokalu Zarządu K. Ch. odbyło się walne zebranie członków Związku pracownic Kasy Chorych i instytucji Ubezpieczeń Społecznych. Zebranie nosiło charakter wybitnie polityczny. Szczególnie mocno interesowali się zebraniem przedstawiciele N. P. R. biorąc od swych kolegów nieobecnych upoważnienia do głosowania w sprawie wyboru Zarządu. W czasie dyskusji obroncy urzędników, jako argument powoływali się na wysocę ceną obronę urzędników przez członków zarządu z grupy N. P. R. Podobno niezadowolona o pozycja z pośród urzędników ma się oderwać i przyłączyć do Związku Centralnego w Warszawie.

Ujęcie rabusiów. Sprawcami napadu na Bolesława Dojlię są, jak ustalono, Ściepek i Walczuk mieszkańcy wsi Lewickie.

# Do mety pojedynkowej.

W szlachetnym współzawodnictwie o wydatniejszą pomoc najbiedniejszym społeczeństwu nie szczędzi ofiar. Oto na wyzwanie Innyh rządów p. prezes Izby Skarbowej, Góra, wręczył w dniu wczorajszym na ręce p. Wojewody zebrane przez urzędników skarbowych zł. 520; Okręgowy Urząd Ziemiański wpłacił do B-ku Gosp. Kr. 120 zł. 63 gr.

Wyzwana przez cukiernię „Cristal”, rest. „Bar” złożyła zł. 20. Wydział Sejmiku Pow. w Wysokim-Mazowiecku złożył zł. 300 i wzywa inne do miki powiatowe.

Z racji ukończenia kursu przodowników w Białymstoku, kursoranci zmiast urzędzenia tradycyjnej wieczerzy wspólnej złożyli na ręce p. Wojewody zł. 126 — na rzecz najbardziej potrzebujących.

# Zmiany personalne w policji.

Dowiadujemy się, że p. Lachacz Aleksander, st. przodownik służby kryminalnej, pełniący obowiązki sekretarza Urzędu

Śledczego przy Kom. Wojew. P. P. został przeniesiony do E. U. S.

# Żle ze subsydjami!

W roku ubiegłym Sejmik białostocki uchwalił na prowadzenie kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa niewykwalifikowanego 600 zł., w roku bieżącym zaś na wniosek p. Turcklego, burmistrza m. Choroszcz

zupelnie skreślono. Magistrat m. Białegostoku również nie wyprzedził Sejmiku. Wobec powyższego zorganizowanie kursów może stać się zupełnie sprawą nieaktualną w rb. Smutne, ale prawdziwe.

# Obowiązek rejestracji młodocianych pracowników.

Z rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 31 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 4 z r. 1925 poz. 40) obowiązek pracodawców, zatrudniających młodocianych — w czasie między 1 a 31 stycznia każdego roku sporządzania wykazu młodocianych i przesyłania Obwodowym Inspektorom Pracy. Ponieważ wspomniany pra-

codawcy z Obwodu (pow.: białostocki, bielski i wys.-mazowiecki) nie wykonali obowiązku na nich w powyższym przedmiocie obowiązku, przeto nienadesłanie rzeczonych informacji jeszcze do dn. 12 b. m. spowoduje pociągnięcie winnych do odpowiedzialności z art. 17 Ust. pod poz. Dz. Ust. 636 1924, grożącej karą aresztu do sześciu tygodni i grzywną od 50 do 250 złotych, lub jednej z tych kar.

# Agitator bolszewicki wpadł po pijanemu w ręce policji.

W dniu 4 lutego biłakł się po ulicach miasta pewien młodzieniec w stanie nietrzeźwym. Młodzieniec ow został

**zatrzymany przez posterunkowego**

i odprowadzony do komisariatu celem sporządzenia protokołu ze zakończone spokoju publicznego. Zatrzymany

nie chciał się wylegitymować. wówczas przystąpiono do rewizji osobistej; okazało się, iż jest to Niezłomki Władysław, lat 21. W trakcie rewizji

znaleziono w jednej z kieszeni plikę pdez w komunizacyjnych w języku polskim. Korpiter wraz z dowodami został przekazany władzom śledczym.

# Przedstawienie amatorskie w 42 p.p.

W nadchodzącą niedzielę dn. 7 lutego rb., w gmachu 42 p.p. o godz. 7 wiecz odegrana zostanie przez grono amatorów, 3-aktowa komedia Alleg'a i Kednego p. t. „Rozwód”. Sztuka

osnuta na tle walk woisk Denikina z wojskami komunistycznymi. W czasie przedstawienia przysięgą będzie zespół orkiestry 42 p.p.



**APOLLO** Premje! Dla naszych bywalców  
Ceny od 1 złotego  
Początek: 7, 845 i 1015 w. z bilety oprócz ulgowych  
KASOY KUPUJĄCY OTRZYMUJE bezpłatnie kopertę premjową ZEBARKI Gramofon

**PAT i PATACHOON**  
B aktów Humoru, Radził. Śmierci. Wesele ci zetera „JAKO POLICJANCI”  
W filmie tym występują także ples-wilk „CENZURA” i Lory deje koncert „psiej” uty

**DZIŚ o godz. 12, 2 i 4 popołudniu w KINIE „APOLLO” PO CENACH OD 50 GR. 11 aktów SAMOBHÓD Nr. 11**  
Sensacyjno-awanturyczny dramat — pona —  
**Z PTAKAMI DO AFRYKI**

**Okazyjnie** do sprzedania z powodu wyjazdu — powóz z jedną gumą zapasową oraz urządzą na parę koni. Informacji u dzieła do dn. 19.11. b.r. st. st. st. Jaskółki-ski, Garnizonowa Izba Cho-

**Okazyjnie** do sprzedania z powodu wyjazdu — powóz z jedną gumą zapasową oraz urządzą na parę koni. Informacji u dzieła do dn. 19.11. b.r. st. st. st. Jaskółki-ski, Garnizonowa Izba Cho-

**Poznaj siebie!** Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkpinski opowie Ci, kim jesteś kim być chcesz? Nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Analizę wysyłam po otrzymaniu 5 złotych. Osobiscie przyjmuję od 12 — 7. Prologi, odczyty, podziękowania nabywają w Warszawie, Pałacyk Szkoła, Szyller-Szkpinski, Piękną 25—33. 109

**Zgubiono dowód** osobisty wyd. przez Starostwo Białostockie na imię Bolesława Szwarca zam przy ul. Choroszczan-skiej 110. 129

**„MODERN” Dziś**  
Arcydzieło polskiej wytworni „FORBERT” w Warszawie  
**JEDEN z 36-ciu** (dAMED WAWNIK)  
Dramat w 10 ciał aktach osnuty na tle legendy żydowskiej  
W rolach głównych: znakomici artyści warszawscy  
**Irma Gien — I. Turkow**  
**Klara Segalowicz**  
Rzecz dzieje się w Warszawie. Sandomierzu i Kazimierzu  
Kasa od godz. 5.30  
Początek: 6.45, 8.30 i 10.30

**WARUNKI PRENUMERATY:** miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł 4 gr. 50  
**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. — w tekście na 4 s. — gr 40, zwyczajna połowa szpalty redakc. — Zł — gr 16, drobne za wiersz Zł. — gr 1  
Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamieszczone i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie Układ ogłoszeń dwunastozłotowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Labkiewicz.  
Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 59-a